PRZEGLĄD CERAMICZNY

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM TECHNICZNYM i EKONOMICZNYM WSZYSTKICH GAŁĘZI PRZEMYSŁU CERAMICZNEGO.

ROCZNIK JEDENASTY.

CENA PRENUMERATY:	Redaktor: Inż. Karol Rolle.	CENA OGŁOSZEŃ:
Rocznie 10 Kor. — 5 Rb. — 10 Mk.	Adres Redakcyi i Administr.:	Cała strona 15 K., 1/2 strony 10 K., 1/4 str. 6 K., 1/8 str. 4 K., 1/16 str. 2 K.
Pojedynczy zeszyt 50 hal.	Podgórze, św. Floryana 5.	Przy powtórzeniu kilkakrotnem znaczny opust.

№ 3.

z d. 10. lutego 1911.

Treść: Od Administracyi. — Podział wyrobów ceramicznych. — Zasilacze automatyczne w ceglarstwie. — W sprawie nomenklatury towarowej. — Przyszłość ceglarstwa. — Piśmiennictwo. — Kronika. — Ogłoszenia.

Dawne roczniki

„Przeglądu ceramicznego“

o ile zapas starczy

po 6 kor.

do nabycia w Administracyi „Przeglądu“ tamże do nabycia bardzo interesująca broszura: 15

Leski: **GLINA I WYROBY Z N'EJ“,**

cena 60 hal.

wraz z przesyłką poczt.

CEMENT, ŽELEZO A BETON.

Casopis pro moderní konstrukce, stavební hmoty, průmysl a obchod.

Vychází 25. každého měsice. 16

Redakce a Administrace Praha Vinohrady, Halkova 56.

Předplatné na 12 Čísel K 9·50, pro cizinu K 12.

DWUTYGODNIK DOSTAW

Biuro Redakcyi i Administracyi:

Lwów ul. Kopernika 12.

Kraków Jagielońska l. 11.

Konto Pocztowej Kasy oszczędn.: **L. 112560.**

poświęcony galicyjskiemu dostawnictwu zawiera wiadomości o wszelkich rozpisanych dostawach publicznych o zapotrzebowaniach prywatnych itd. i wychodzi 1-go i 15-go każdego mies. ze stałym dodatkiem ORGANIZACYA

Prenumerata za regularną wysyłkę pisma wynosi: 2

Kwartalnie 2 K.
Półrocznie 4 K.
Rocznie 8 K.

—

Jac. Raubitschek

Praga-Bubna

Fabryka maszyn i odlewarnia stali i żelaza.

Zastępca **Maks. Neumann**

Kraków ul. Szpitalna 36.

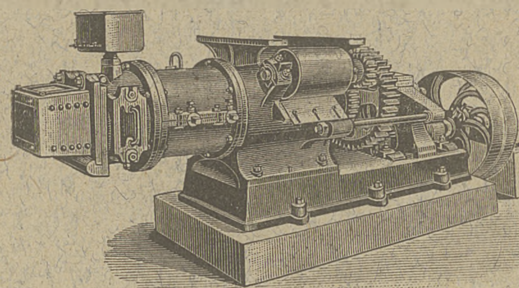
Maszyny ceglarskie wszelkiego rodzaju i najlepszej konstrukcyi

Maszyny strycharskie dla ruchu maszynowego i konnego.

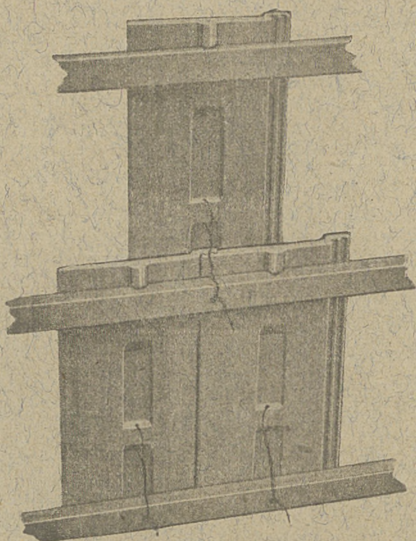
Wyrabiacze i maszyny rozdrabniające dla wszystkich celów. 5

Prospekty i katalogi darmo. Próby i kosztorysy na żądanie.

Ugniatacz Konoidowy — (Stożkowy) — pat. Horna najlepsza i najpraktyczniejsza maszyna do przerabiania gliny.



Najlepsza w obecnej dobie **prasa na dachówki żłobkowane ciągnione.**



Patenty we wszystkich państwach przemysłowych.

Dzienna wydajność **12--15·000** sztuk dachówek.

Podwójny żłobek z przykryciem ukośnem i nasadką do związania.

Na żądanie natychmiast przesyła się prospekty i wzory.

Dzielni zastępcy poszukiwani.

F. P. VIDIC i Sp.

Fabryka dachówek żłobkowanych ciągnionych— dział maszynowy.

LUBLANA (Laibach) — Kraina — Austrya.

Kominy fabryczne, omurowanie kotłów,

piece pierścieniowe

dla przemysłu cegielnianego, wapiennego i cementowego, własnych patentowanych systemów

buduje od 30 lat

budowniczy KOHOUT w Pradze III.

— Najlepsze piece nowoczesne. — 7

F. LORD

Biuro teczniczne

Kraków, ulica Lubicz I. róg Kolejowej.

SKŁAD

maszyn i wszelkich przyborów dla wszystkich zakładów przemysłowych i gospodarczych, jako to: cegielń tartaków, młynów, gorzelń i browarów.

Kompletne urządzenia Cegielni i tartaków.

WAŁKI FILCOWE krajowego wyrobu.

Stale na składzie w wielkich ilościach i wszelkich dymenzyach **rury, łączniki, i armatury.**

Motory parowe i benzynowe. — Smary, oliwy oryginalne rosyjskie, pasy do maszyn, płyty i sznury gumowe, węże gumowe i parciane, gaza jedwabna oryginalna szwajcarska, kamienie i walce młyńskie, piły i cyrkularki angielskie, toczki szmirglowe, **papier szybrowy, drut do ceglarek** i wiele innych artykułów.

Instalacya światła elektrycznego i przeniesienia siły.

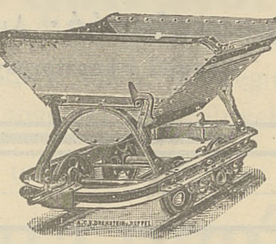
Skład wszelkich artykułów elektrotechnicznych. 31

Elektromotory, wentylatory, świeczniki i lampy stołowe.

LAMPY ŁUKOWE.

Lampki żarowe; Lampki Nernsta, Tantala i Wolframa.

Ceny fabryczne. — **Kosztorysy bezpłatnie.**



Orenstein i Koppel

we Lwowie, Róg ulicy Asnyka 2, Pańska 5.

Fabryki

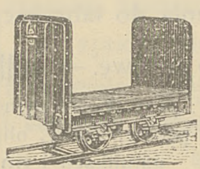
Kolei wązkotorowych i lokomotyw

Praga — Wiedeń — Budapeszt

urządzają i dostarczają:

kolejki przenośne i stałe.

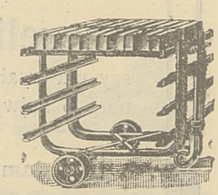
Wagoniki do transportu gliny, cegieł i dachówek mokrych i suchych.



Wynajmują:

Kompletne kolejki na pewien okres czasu.

Katalogi, kosztorysy etc. bezpłatnie.



Używane materyały zawsze na składzie. 34

Spłata amortyzacyjna.

Od Administracyi.

Odbiorcy nasi z Królestwa polskiego i Cesarstwa mogą składać przedpłatę do rąk zastępcy naszego:

Ajencyi czasopism technicznych
K. Turczyński
Warszawa — Wilcza 30.

K. ROLLE.

Podział wyrobów ceramicznych.

(Dalszy ciąg; patrz n-ra 21, 22 i 23 z r. 1910).

Grupa druga.

Należą tutaj wyroby ceglarskie o g n i o t r w a ł e.

Wyrobami ogniotrwałymi nazywamy te wyroby ceglarskie, które wytrzymują nagłe zmiany temperatury a przy wysokiej temperaturze ani nie topią się, a nawet nie miękną. Zastosowanie mają głównie do wykładania ognisk i pieców, w których ma się do czynienia z wysoką temperaturą, a więc hutniczych, szklarskich, ceramicznych itp.

Przemysł wyrobu przedmiotów ogniotrwałych jest bardzo niedawny, istnieje zaledwie lat 50 i rozwinął się równolegle z rozwojem hutnictwa żelaznego.

Materya'em surowym do otrzymywania tych wyrobów są głównie g l i n k i o g n i o t r w a ł e, w mniejszym stopniu inne minerały, jak kwarzec, boksyt i i.

Kształt wyrobów ogniotrwałych jest bardżo różnorodny: cegły, płyty i bloki, kamienie wedle różnych fasonów i t. p.

Podział tych wyrobów wedle ich znaczenia jest niemożliwy i nieracyonalny, gdyż stosownie do przeznaczenia zmienia się wprawdzie kształt, ale istota tego wyrobu się nie zmienia. Przeznaczone do wykładki różnorodnych pieców, muszą się wyroby ogniotrwałe ściśle swym kształtem stosować do formatu i wymiarów odpowiedniej części pieca.

Inny podział znajdujemy często wedle przeważającego charakteru chemicznego danych kamieni. I tak mamy kamienie ogniotrwałe o charakterze kwaśnym, zasadowym, obojętnym i t. p.

Do kamieni o charakterze wyraźnie kwaśnym należą cegły wyrobione z kwarcu;

O charaterze zasadowym wyrobione z boksytu, dolomitu, magnezytu;

O charakterze mniej więcej obojętnym wyrobione z glinki z dodatkiem kwarcu.

Cegły o charakterze chemicznym mają zastosowanie do wykładania pieców hutniczych, gdzie ma się do czynienia ze surowcem o pewnym chemicznym charakterze, wywołanym obecnością pewnych składników.

Właściwszy podział jest wedle użytego surowca.

Na tej podstawie dzielimy wyroby ogniotrwałe następująco:

1. C e g ł y s z a m o t o w e wyrobione z mieszaniny gliny ogniotrwałej niewypalonej z wypaloną i z grubsza r o z d r o b n i o n ą czyli t. zw. szamotem a następnie wypalone.

Do wyrobu angielskich cegieł ogniotrwałych w Stourbridge, Cowen i i. używa się nie szamotę, lecz mielony łupek iłowy.

Cegły szamotowe mają barwę białą lub słabo żółtawą, czerep porowaty, przy uderzeniu dźwięczny, w przełomie szorstki, dają się dobrze obrabiać młotkiem murarskim. Użycie w hutnictwie metali i szkła i do budowy pieców ceramicznych.

2. C e g ł y k w a r c o w e. Tu należą:

a) c e g ł y d y n a s o w e (Dinasziegel) składają się głównie z kwarcu (np. z piasku kwarcowego) z dodatkiem małej ilości lepiszcza (wapna, gliny). Wyrabiane były pierwotnie (1822 r.) w Anglii, która miała długo na to niemal monopol. Jako surowiec służył piaskowiec z Dinas we Walii się znajdujący.

Cegły dynasowe dzielą się na:

a_1: wysokokrzemowe z wapnem jako lepiszczem; tu należą: angielskie albo prawdziwe dynasy, dynas wapienny, czyste cegły kwarcowe, styryjskie cegły wapienne (Kalkziegel);

a_2: bogate w krzemionkę z gliną jako lepiszczem, są to: niemieckie cegły dynasowe, dynas gliniany, cegły „Silica";

a_3: cegły dynasowe naturalne wyrabiane podobnie jak w Anglii

Jako materyał jest użyty kwarzec, kwarcyt, piaskowiec, żwir i piasek kwarcowy. Materyał ten musi mieć jednak szczególne własności, które muszą być dokładnie zbadane. Jako lepiszcze używa się: wapno, glina, chlorek wapniowy, chlorek magnowy, ałun, szkło wodne, cukier, syrop, melasa itp.

Cegły dynasowe mają barwę białą, lekko żółtawą, powierzchnię słabo szklącą się, przełom ziarnisty, jak cukier.

Cegły dynasowe są znakomitym materyałem do budowy pieców hutniczych.

b) cegły kwarcowo-glinowe są to cegły ogniotrwałe, z gliny w których część szamoty, lub całość jej zastąpiona jest przez ziarnisty kwarzec.

Należą tu również cegły z surowego kaolinu sporządzone; użycie tych cegieł podobne jak szamotowych.

3. Cegły ogniotrwałe ze szczególniejszych materyałów.

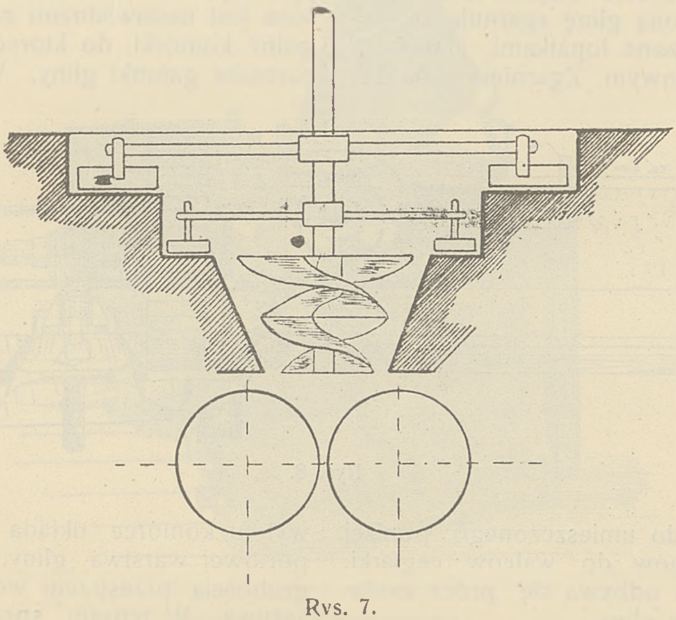
a) cegły boksytowe wykonane z minerału boksytu. Materyał ten jest wodorotlenkiem glinowym, zazwyczaj z domieszką wodorotlenku żelaza i krzemianu glinowego. Cegły te używane są do specyalnych celów hutniczych.

b) cegły z tlenku glinowego, wyrobione przez stopienie na drodze elektrycznej

d) cegły dolomitowe wyrobione z dolomitu, który jest mieszaniną węglanu magnowego i wapniowego. Są mniejszej wartości od cegieł magnezyowych a używane są również w hutnictwie.

e) cegły chromitowe wykonane z minerału chromitu, aczkolwiek są najwyżej ogniotrwałe, nie mają prawie zupełnie zastosowania;

f) cegły węglowe. Węgiel o ile możności chemicznie czysty ma znaczną odporność na działanie wysokiej temperatury, nagłych zmian jej, popiołu i żużlu, dlatego dawno już zwrócono uwagę na możność użycia jego do wyrobu cegieł ogniotrwałych. Cegły te wyrabia się ze zmielonego koksu, spojonego mazią z węgla i następnie wypala, chroniąc od przystępu powietrza. Cegły te znala-



Rys. 7.

tlenku glinowego, przez co on robi się płynny, jak metal. Cegły te, z powodu drogości wyrobu, w praktyce zastosowania mieć nie mogą.

c) cegły magnezytowe należą już do cegieł ściśle zasadowych. Surowym materyałem do wyrobu tych cegieł są minerały, zawierające magnezyę, a więc: magnezyt, talk, serpentyn i i. Najlepszym suroweem jest magnezyt krystaliczny, pochodzący ze Styryi i Karyntyi. Niekiedy używa się odpadków przy fabrykacyi pewnych soli, gdy te odpadki zawierają duże ilości magnezu Cegły te są bardzo wysoko ogniotrwałe, używane zaś są w hutnictwie metali a szczególniej stali do wykładania pieców Bessemera i Martina.

zły bardzo dobre zastosowanie w hutnictwie żelaznem, np. do wykładania pewnych miejsc pieca wysokiego. (D. c. n.).

Zasilacze automatyczne w ceglarstwie.

(Dokończenie).

Dalszą odmianę stanowią:

Zasilacze okrągłe ze stałym cylindrem i talerzem.

Zasilacz Raupacha z Görlitz posiada wewnątrz cylindra 3 ramiona wygięte, które się

obracają, podczas gdy cylinder i talerz są nieruchome. Ramione te doprowadzają glinę do odwrotnie wygiętego kołnierza, który ją spycha do prasy. Aby można było mięszać więcej glin, buduje Raupach jeszcze odmienne zasilacze, których cylinder poprzedzielany jest ścianami poprzecznemi.

Do tej samej kategoryi należy zasilacz firmy Joest & Co w Düsseldorf. W stałym cylindrze znajdują się na całej wysokości noże umieszczone na poziomych ramionach. Noże te kroją glinę poruszaną obrotem talerza i mięszają ją razem, odprowadzanie jej natomiast uskuteczniają noże boczne.

Nieco odmiennej konstrukcyi jest zasilacz Schlickeysena z Rixdorf pod Berlinem (rys. 7) Przekrój jego jest stopniowy i stosownie do warunków mogą być owe stopnie murowane lub żelazne. Wrzuconą glinę zgarnują ze stopni ramiona zakończone łopatkami, a umocowane na walcu pionowym. Zgarnięta glina dostaje się ze stopni do umieszczonego poniżej ślimaka, stamtąd znów do walców ceglarki. Przy tych aparatach odbywa się prócz zasilania, także mieszanie gliny.

Zasilacze okrągłe z ruchomym cylindrem i talerzem.

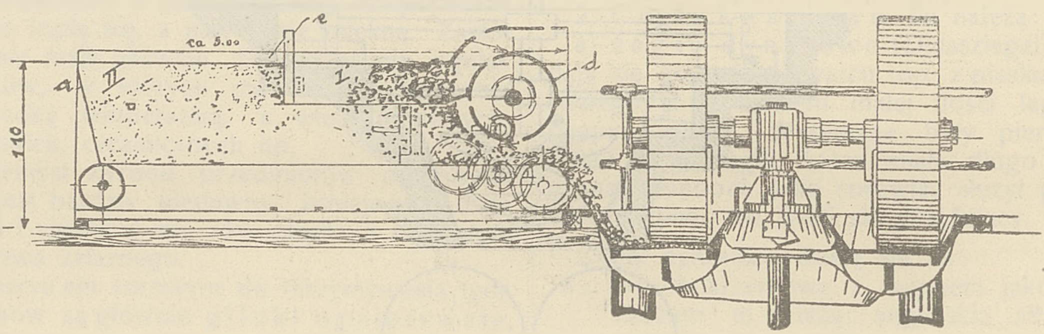
Aparat fabryki Ed. Laeis & Co Trier, posiada tylko strychulec stały, a między cylindrem i talerzem znajduje się wolna przestrzeń, przez którą dostaje się glina zapomocą wspomnianego strychulca do wylotu, nim też można przez odpowiednie jego nastawienie regulować dopływ gliny do prasy.

Do tejsamej klasy należy także zasilacz fabryki: Pfeiffer w Kaiserslautern. Aparat ten składa się z ruchomego talerza o dnie konicznie zagłębionem, który jest stale przymocowanym do cylindra. W tym ostatnim znajdują się stałe płaskie noże, zapomocą których, narzucona glina dostaje się wskutek obrotu talerza do wylotu. W cylindrze znajdują się ponadto mniejsze noże mające na celu lepsze mieszanie gliny.

Zasilacze prostolinijne.

Konstrukcya tych zasilaczy jest zupełnie odmienną od poprzednich. Podczas gdy przy zasilaczach okrągłych glina była w cylindrach mieszaną, w prostolinijnych przesuwa się ją tylko zapomocą taśm transportowych lub tp. w jednym kierunku.

Z pomiędzy tych zasilaczy zasługuje na uwagę w pierwszej linii aparat Haendle'a z Mühlacker. Aparaty te budują także: fabryka maszyn Varel, oraz Rieter & Koller w Konstancyi. Aparat Haendla (rys. 8 i 9) ma kształt skrzyni, której dno stanowi taśma bez końca złożona z łusek blaszanych poruszająca się w kierunku wylotu. Skrzynia podzielona jest nastawialnemi zasuwami na poszczególne komórki, do których można nasypywać rozmaite gatunki gliny. W najodleglejszej od wylotu komórce układa się na taśmie transportowej warstwa gliny, odpowiadająca swą grubością przestrzeni wolnej między taśmą a zasuwą. W tensam sposób układają się na pierwszej, w dalszych komórkach następne warstwy, aż wreszcie dostają się do kółek łopatkowych, które te warstwy krają, mięszają i równocześnie zsuwają do prasy. Stosownie do potrzeby, można ilość komórek odpowiednio zwiększyć. Jak widzimy, w aparacie tym można zachować najdokładniej stosunek mięszania wielu różnych glin.



Rys. 8.

W podobnyż sposób tylko mniej szczęśliwie stara się cel ten osiągnąć aparat fabryki Winicker & Lieber w Varel. Składa się on również jak poprzedni ze skrzyni, której dno stanowi taśma łańcuchowa. Podczas gdy w poprzednim zasilaczu były przedziały komórkowe, w tym nasypuje się glinę ukośnemi warstwami o różnej grubości. Taśma łańcuchowa doprowadza glinę uwarstwowaną do koła łopatkowego podobnie jak przy aparacie Haendla.

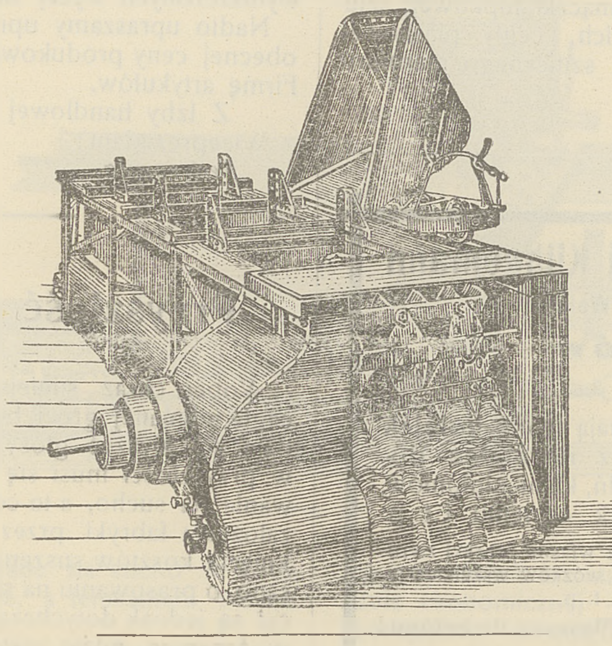
Do rzędu zasilaczy prostolinijnych należy wreszcie zasilacz Horna, który wyrabiają fabryki: Raupach oraz W. Roscher w Görlitz. Ma on kształt długiego koryta, którego dno stanowi łańcuch transportowy, biegnący skośnie do góry. Każde ogniwo tej taśmy łańcuchowej ma kształt skrzynki. Wsypana glina dostaje się do tych skrzynek, a te przy obracaniu się w górze wsypują ją do prasy. Zasilacz ten przypomina w zupełności ukośne elewatory do gliny.

Nasuwa się w końcu pytanie, czy do rzędu zasilaczy nie należałoby zaliczyć półwyrabiaczy otwartych. Są to wprawdzie maszyny, służące głównie do przerabiania i mięszania gliny, ale już przy aparacie Johuma widzieliśmy ślimak transportowy, który przecież jest także pewnym rodzajem wyrabiacza, ponieważ zaś półwyrabiacze spełniają podwójny cel, można je więc w pewnych warunkach do rzędu zasilaczy zaliczyć.

Do takich zasilaczy należy aparat, a raczej półwyrabiacz fabryki Smidth & Co w Kopenhadze (rys. 10). Składa się on z cylindra do połowy otwartego, gdzie się wsypuje glinę. W cylindrze tym porusza się wał ślimakowy, który glinę mięsza, a zarazem transportuje do wylotu. Zamknięta część cylindra zakończona jest wylotem, którego przekrój, a temsamem wielkość wychodzącego pasma gliny można odpowiedniemi śrubami regulować. Przed wylotem umocowany jest do przedłużonego wału ślimakowego kabłąk z drutami, który tnie pasmo gliny na kawałki, a te spadają wprost do walców lub prasy.

Nasuwa się teraz pytanie, która konstrukcya z wyżej opisanych jest najodpowiedniejszą. Na to pytanie nie można dać żadnej ogólnikowej odpowiedzi, gdyż wybór aparatu zależy od jakości gliny, mianowicie czy ta jest tłusta i lepka czy też chuda, dalej czy aparat ma tylko zasilać prasę, czy też równocześnie mięszać i przerabiać glinę, wreszcie czy ta ma być schudzaną i jaką siłę mamy do dyspozycyi. Z tego widzimy, że i przy zasilaczach nie mamy uniwersalnej maszyny, lecz tę musimy dobierać do warunków miejscowych.

J. G.



Rys. 9.

W sprawie nomenklatury towarowej.

Z Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie otrzymujemy następujące pismo:

Szanowna Firmo!

Zarząd kolei państwowych zamierza poddać rewizyi i ujednostajnieniu obecną klasyfikacyę

towarową dla kamieni oraz podobnych artykułów.

Jak wiadomo rozrzucone są obecnie artykuły jak: kamienie, wyroby z kamienia, wyroby z kamienia sztucznego, ziemie, glina, cegła, cement, kreda, asbest, łupek itp., w rozmaitych pozycyach klasyfikacyi towarowej.

Nadto nie uwzględnia obecne taryfowanie znacznej zmiany w cenach kamieni, wyrobów z kamienia, produktów ceramicznych itp., jaka nastąpiła w ostatnich latach.

Prócz tego daje się odczuwać brak pozycyi ogólnej, umożliwiającej tańsze taryfowanie zwyczajnych kamieni i wyrobów z kamienia, nie wyszczególnionych gdzieindziej w taryfie. Ten stan rzeczy spowodował podrożenie transportu wielu artykułów, jak mączki łupkowej, sztucznych kamieni młyńskich, cegły piaskowej, schodów cementowych, sztucznego marmuru, grysu bazaltowego itd.

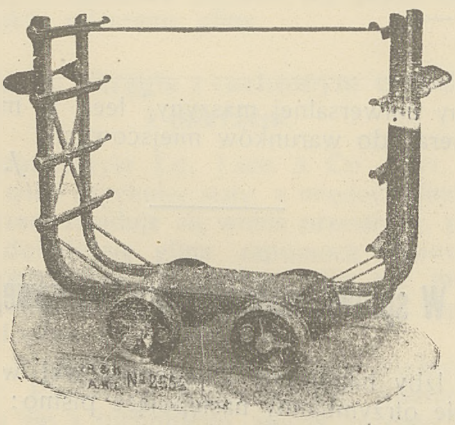
Proponowanem jest tedy, aby ściągnąć pod jedną pozycyę wszystkie artykuły podpadające pod pojęcie „kamieni“ (Steine) w szerszem znaczeniu tego wyrazu. W obrębie tej kategoryi nastąpiłby podział pomiędzy kamieniami naturalnymi i sztucznymi, dalej pomiędzy wyrobami całymi a rozdrobnionymi wedle stopnia obrobienia, przy uwzględnieniu wartości produktu.

Izba handlowa i przemysłowa, która ma wydać opinię w tym przedmiocie, uprasza uprzejmie Szanowną Firmę o objawienie zdania, czy i jakie zmiany w obecnej klasyfikacyi powyższych produktów byłyby pożądane w interesie naszej wytwórczości, w szczególności zaś, czy reforma klasyfikowania miałaby nastąpić wedle wyłuszczonych wyżej zasad.

Nadto upraszamy uprzejmie o podanie nam obecnej ceny produkowanych przez Szanowną Firmę artykułów.

Z Izby handlowej i przemysłowej:

Wiceprezydent: *Federowicz.* Wicesekretarz: *Dr Jozefert.*



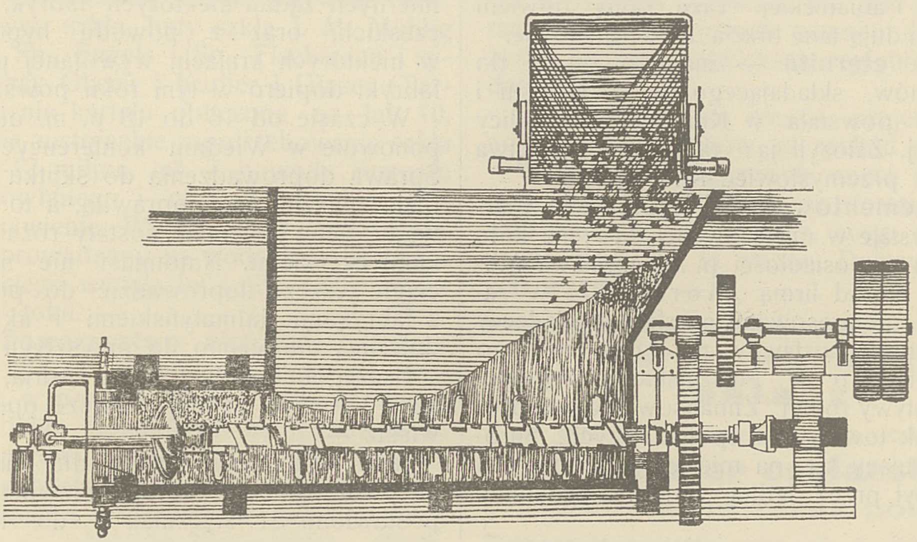
Przyszłość ceglarstwa.

Wobec coraz silniejszej konkurencyi, jaką cegle glinianej grozi beton i cegła wapienna, dają się słyszeć głosy, że fabrykacya cegieł w przyszłości musi się odbywać przez prasowanie na sucho, a to celem obniżenia kosztów założenia fabryki przez ubytek suszarń i uniknięcia kosztów suszenia. Dotychczas wiele pisano o prasowaniu na sucho, rezultaty fabrykacyi są jednak dotychczas nienajlepsze, a nawet w Ameryce, gdzie system ten najbardziej jest rozpowszechniony, stosują go tylko do najlepszych sort cegieł okładzinowych, podczas gdy cegły zwykłe wyrabia się na prasach strycharskich i pasmowych. W Niemczech, zwłaszcza w Nadrenii i Westfalii prasowanie na sucho na prasach Dorstena stosuje się do wyrobu zwykłych cegieł, ma się tu jednak do czynienia z najlepszymi surowcami, a takich oderwanych wypadków uogólniać nie można. Prasowanie na sucho przedstawia wiele trudności, mianowicie przy samem schudzaniu gliny, następnie przy suszeniu jej, trudno jest także utrzymać ją w takim stopniu wilgotności, jaki do prasowania jest potrzebnym. Gliny lekkie dadzą się prędzej suszyć niż ciężkie tłuste, które jakkolwiek rozdrobnione, podczas suszenia, zbijają się w bębnie na bryły, które mimo pozornego wysuszenia są wewnątrz wilgotne. Glina w po-

kładzie zawiera niejednostajny wprawdzie, ale zawsze znaczny stopień wilgoci. Do wyprasowania 20.000 cegieł potrzeba 50 m^3 gliny i jest bardzo wątpliwem, czy można tę ilość gliny wysuszyć, rozporządzając tylko ciepłem z pieca, a w takim razie musi się do suszenia stosować ogrzewanie bezpośrednie, przez co koszta wzrastają.

Cegły prasowane na sucho musi się palić aż do spiekania, gdyż inaczej cegły te nawet przy słabem ciśnieniu rozpadają się. W piecu kręgowym jest jednakże trudno doprowadzić wszystkie cegły równomiernie do spiekania, zwłaszcza przy glinach wapiennych, których punkt spiekania leży blisko punktu topliwości, natomiast cegły prasowane na mokro, gdy są nawet słabiej palone, nadają się jeszcze do użycia. Cegły prasowane na sucho w dodatku są znacznie cięższe, a temsamem nie nadają się do transportu.

streszcz. J. G.



Рус. 10.

Piśmiennictwo.

Przemysłowiec, ilustrowany dwutygodnik dla spraw techniczno przemysłowych i ekonomiczno-społecznych rozpoczął dziewiąty rok wydawnictwa. Jest to jedyne w naszej dzielnicy pismo, poświęcone sprawom przemysłowym i zadanie to spełnia bardzo dobrze, zwalczając wytrwale stale piętrzące się trudności. „Przemysłowiec" w każdym zeszycie przynosi nowości w dziedzinie techniki i całą masę wiadomości z zakresu gospodarczego rozwoju naszego kraju. Na czele pisma stoi znany inżynier E. Libański.

Nie potrzebujemy — zdaje się — wzywać naszych czytelników do poparcia tego pożytecznego pisma, i podajemy tu adres: Lwów Obozowa 6.

Zbliżone do tego pisma programem są: *Przemysłowiec*, tygodnik wychodzący w Poznaniu pod redakcyą D. Królikowskiego rok ósmy, poświęcony jest głównie sprawom rękodzielnictwa, wydawany jest nawet nakładem Związku towarzystw przemysłowych. *Gazeta przemysłowo handlowa*, organ Towarzystwa Przemysłowców w Królestwie Polskiem tygodnik redagowany przez Józefa Szlenkera wychodzi rok czwarty w Warszawie, posiada znaczny dobór artykułów treści prawie wyłącznie ekonomicznej — Wreszcie *Odrodzenie*, czasopismo dwutygodniowe, wychodzi we Lwowie rok trzeci, w ostatnich czasach staje się organem idei współdzielczej w kraju, wydawane jest przez Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. *Re*

KRONIKA.

Nowa cegielnia w Krakowie. Donoszą nam: na gruntach wschodniej części Krakowa, w obrębie przedmieścia Dąbie, Tow. akc. Radziwiłł, Żeleński i Wimmer zakłada dużą fabrykę cegieł. Cegielnia ta będzie położoną obok fabryki cegły piasko-wapiennej, należące

do tejże firmy. Plany wykonał znany konstruktor Bührer z Konstancyi Cegielnia ta obliczona jest na wyrób bardzo znacznej ilości produktów.

W Lublinie projektowana jest budowa fabryki cementowo-asbestowych dachówek „Eternit". Zakłada ją właściciel kopalni nafty w Baku, p. Stefan Rolski.

Nowe Towarzystwo akcyjne tworzy się p. f. „Tow. fabryk fajansowych Jakóba Teichfelda spadkobierców". dla eksploatacyi fabryk we Włocławku i Pruszkowie Kapitał zakładowy ustalono na 600.000 rubli.

Cegielnia piaskowa. P. Jerzy Mess, obywatel łódzki, czyni starania u odnośnych władz o pozwolenie na budowę w Rudzie Pabianickiej cegielni dla wyrobu cegły z piasku. Będzie to już druga cegielnia tego rodzaju w Rudzie Pabianickiej. Taką samą bowiem cegielnię budują tam bracia Biedermanowie.

Fabryka eternitu — znanego łupku do krycia dachów, składającego się z asbestu i cementu – powstała w Krakowie przy ulicy Starowiślnej. Założyli ją: radca bndownictwa Stryjeński i przemysłowiec Kirschner.

Nowa cementownia w Królestwie Polskiem powstaje w miejscowości S t a j n e koło R e j o w c a w posiadłości p. Mieczysława Morawskiego, a pod firmą „M o r a w i n". W założeniu jej zainteresowane są sfery posiadaczy rolnych, które postawiły na czele nowego przedsięwzięcia p. W. Mrozińskiego, dyrektora kooperatywy rolnej Zfinansowanie przeprowadza Bank towarzystw spółdzielczych. Surowiec, znajdujący się na miejscu, już oddawna używany był przez jedną z fabryk cementu w okolicy.

Produkcya cementu w Stanach Zjednoczonych wynosiła w r. 1909 — 62 mil. beczek po 180 kg, tj. 1.116.000 wagonów a w r. 1910 przypuszczalnie 72—75 mil. beczek Widoki na rok obecny są jeszcze lepsze.

Cegła i cement na Węgrzech. W Budapeszcie ruch budowlany w r. 1910 był bardzo dobry. Zużycie cegły wynosiło 350 mil. w porównaniu z 240 mil. w r. 1909. W r. 1911 spodziewają się zkartelowane cegielnie zbyć 200 mil. cegieł, czyli o 100 mil. mniej, niż w r. 1910. Stan przemysłu cementowego na Węgrzech nie jest nazbyt korzystny. Nie istnieje między nimi żaden związek, nowe fabryki stwarzają coraz dotkliwszą konkurencyę, a w projektach na nowe zakłady mimo to nie ma końca.

Beton uzbrojony drzewem. W Anglii czynione są próby użycia do konstrukcyi wkładek — nie jak dotychczas — żelaznych, ale drewnianych. Miałoby to zastosowanie szczególniej w koloniach, ale czyżby mogło mieć zastosowanie ?

Cła w Austryi a za granicą. Cła w Rosyi, Ameryce. Francyi a nawet częściowo w Niemczech są wyższe, niż w Austryi. W ogólnem zestawieniu widać, że cło, od całego dowozu, podlegającego ocleniu wynosi przeciętnie w Austryi 15, w Niemczech 19 a w Ameryce 43% wartości towaru.

Dwutygodnik dostaw. Specyalny numer poświęcony rolnictwu okaże się w najbliższych tygodniach w znacznym nakładzie i zostanie rozesłany d a r m o i opłatnie wszystkim bez wyjątku zarządom dóbr i wszystkim czynnikom mającym styczność z rolnictwem.

Kartel cementu W sprawie stworzenia ogólnego austryackiego kartelu fabryk cementu wyłoniły się nowe trudności z powodu nadmiernych żądań niektórych fabryk, zwłaszcza czeskich, oraz z powodu hyperprodukcyi w niektórych krajach, wywołanej przez nowe fabryki dopiero w tym roku powstać mające.

W czasie od 16 do 18 p. m. odbywały się ponownie w Wiedniu konferencye kartelowe. Sprawa doprowadzenia do skutku kartelu na razie znacznie się poprawiła, a to z tego powodu, że wyrownane zostały różnice z fabrykami czeskiemi. Natomiast nie można było ciągle jeszcze doprowadzić do porozumienia z fabrykami dalmatyńskiemi i akcyę pośredniczącą odroczono do przyszłych posiedzeń.

Szczególniej trzy fabryki: Adria, Firma Gilardi i Amissa zajmują zawsze oporne stanowiska. —

Jako ostateczny termin dla fabryk, które na postawione im warunki nie chcą się godzić postawiono 31 stycznia, i do tego czasu akcyę ugodową odłożono. —

Magnezyt w Austryi. Zakłady magnezytowe Radenthein w Karyntyi, własność austroamerykańskiej spółki ulegają obecnie znacznemu powiększeniu. Prawdopodobna produkcya tych zakładów wynosić wkrótce będzie do 7500 wagonów rocznie. Cała produkcya idzie do Ameryki na potrzeby hutnictwa Stanów Zjednoczonych. — Kapitał zakładowy przedsiębiorstwa wynosi $3^1/_2$ mil. Kor.

Cementownia „Perlmoos", największe dziś towarzystwo akcyjne w tej grupie przemysłowej, zwiększa znowu kapitał zakładowy który wynosić będzie 96 mil. kor. Zakłady te powstały przez połączenie się całego szeregu fabryk, ostatnio zakupiono cementownię i wapiennik w Ehrenhausen. Cała produkcya tych fabryk wynosić będzie 30.000 wagonów. —

Marmur Dorset. Jest to nowy wyrób ceramiczny, świeżo opatentowany we wielu państwach. W Dorsét i Devon Koło Ronston

w Anglii znaleziono glinkę jednobarwną i marmurkowaną a próby po wypaleniu dały materyał podobny do ozdobnych kamieni lub marmuru. Niejaka pani Backer założyła w Ranston fabrykę, w której wyrabia bloki do wykładania fasad i inne ozdoby z tej glinki. Materyał ten da się po wypaleniu polerować podobnie jak marmur.

Kartel szkła taflowego w Austryi. Fabryki szkła taflowego w Austryi pracowały dłuższy czas przy obniżonej produkcyi i w roku zeszłym skutkiem tego rozwiązały kartel („związek handlowy astryackich fabryk szkła taflowego“ tow z ogr. odp.) zakładając równocześnie towarzystwo dla eksportu. Obecnie kartel wznowiono w dawnej formie, a przystąpiły doń nawet 3 fabryki, dawniej stojące po za kartelem. Dziś do kartelu należą: towarzystwo górnicze dawniej Starck, pierwsze tow. czes. dla wyr. szkła, huty szkła J. M. Mühlig S. Reich i Sp., Engels i Sp., Fischmann i synowie, Ignacy Glaser i Kupfer i Glaser (Tarnów). Istnienie kartelu obliczone na lat 10. Wewnętrzne austryackie zapotrzebowanie szkła wynosi 10-12 milion. m². Z powodu wzrostu ruchu budowlanego i w tym kierunku jest znaczne ożywienie. Wyrób szkła maszynowy ma być wprowadzony na podstawie pewnego amerykańskiego wynalazku a odnośne pertraktacye są w toku. —

Nowe Towarzystwo akcyjne. „Wiener Zeitung“ ogłasza: Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem handlu udzieliło Dominikowi ks. Radziwiłłowi W. Wimmerowi, Ludwikowi Żeleńskiemu wraz z filią austryackiego zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu we Lwowie, pozwolenia na założenie Towarzystwa akcyjnego pod firmą „Radziwiłł, Wimmer i Żeleński, towarzystwo akcyjne dla wytwarzania fabrykatów glinianych i z piasku z siedzibą w Krakowie i zatwierdziło statuty tego Towarzystwa.

Podając te ostateczne załatwienia utworzeniu towarzystwa akcyjnego ze znanych zakładów fabrycznych w Krakowie, Niepołomicach i Kołomyi, zwracamy uwagę, że pisaliśmy już o tem w n-rze 8-mym roku 1910 naszego pisma. —

Nowe fabryki w kraju. Nasi korespondenci donoszą nam że w zachodniej części kraju projektuje się kilka zakładów fabrycznych na bardzo wielką skalę. W niektórych mają być nawet zaangażowane znaczne kapitały zagraniczne. Nie podajemy jeszcze bliższych szczegółów, ze względu ne to, że sprawa w żadnym wypadku nie jest jeszcze dojrzałą. Zdaje się jednak pewnem że kraj pozyska wkrótce największą cegielnię i fabrykę dachówek. —

Również donoszą nam o projekcie dwóch nowych wapienników ua zachód od Krakowa.

Wapno na Węgrzech musi mieć ładną cenę, gdy przy licytacyi na dostawę rządową uzyskało tow. akc. powsz. węg. dla kopalni węgla cenę 227 za wagon. Dostawa wynosiła 600 wagonów. —

Redaktor odpowiedzialny: Inżynier Karol Rolle. Druk W. Poturalskiego w Podgórzu.